

Bądźmy odważni w dawaniu świadectwa

Ewangelia, którą słyszeliśmy, budzi dwie refleksje i przekazuje nam dwie wskazówki ważne dla naszego życia.

Pierwsza refleksja: przy okazji cudownego powstania apostołowie spotykają Jezusa po raz trzeci po zmartwychwstaniu, a jednak, jak poprzednio, tak i tym razem Go nie poznają. Dopiero pod wrażeniem cudownego powstania Jan ma intuicję, że „to jest Pan”.

Po zmartwychwstaniu apostołowie oraz inni uczniowie nie rozpoznali Jezusa fizycznie, lecz tylko wskutek Jego cudownych działań. Jak jest to możliwe, skoro oni byli z Nim na co dzień przez trzy lata?

Po zmartwychwstaniu Jezus musi wyglądać inaczej niż podczas trzech ostatnich wspólnie spędzonych lat, i to za każdym razem inaczej. Co to może oznaczać? Czy nie to, że przybierają za każdym razem inny wygląd, Jezus chciał apostołom i nam uczniom uzmysłowić, że teraz spotykamy Go w każdym czowieku, jak zapowiada?

Teraz Jezus identyfikuje się z każdym człowiekiem i na sędzie ostatecznym powie nam: „Cokolwiek czyniliście najmniejszemu z moich braci, Mnieście to czynili”.

Druga refleksja i wskazówka jest taka: kiedy Jezus chce powierzyć Piotrowi odpowiedzialność za Kościół, pyta go: „Czy mi ujesz mnie więcej aniżeli ci?”. To pytanie zawiera istotną zasadę, która jest fundamentem każdego Bożego autorytetu przekazywanego ludziom. Ten, któremu zostaje powierzona odpowiedzialność za ludzi i ma odpowiedni autorytet wśród nich, powinien mieć większą miłość do Boga niż oni, jak również większą miłość do ludzi jemu powierzonych, niż oni do niego.

Czy jestem papieżem czy proboszczem, czy jestem premierem czy wójtem, czy jestem nauczycielem czy rodzicem, dopiero wtedy dobrze spełniam moje zadanie wobec tych, którzy są mi powierzeni, kiedy daję im przykład miłości do Boga i kiedy staram się miłować podopiecznych bardziej niż oni mnie, kiedy po prostu miłuję ich jako pierwszy.

Jezus aż trzy razy powtarza Piotrowi pytanie: „Czy mi ujesz mnie więcej aniżeli ci?”. Dlaczego? Bo Piotr trzy razy Go zdradził. Jezus chce pomóc Piotrowi, by w dalszym życiu był konsekwentny.

Piotr był od wielkich zrywów i deklaracji, które nie zawsze były realizowane. My też często jesteśmy mało konsekwentni jak Piotr. Dlatego Jezus to pytanie: „mi ujesz mnie?” powtarza również nam, przypominając, że za deklaracjami powinny iść również czyny. To pierwsza wskazówka.

Czytanie z Dziejów Apostolskich pokazuje nam, jak Piotr dobrze odrobił tę lekcję. Wobec arcykapłanów przesłuchujących apostołów Piotr już nie ucieka. Teraz stoi za Jezusem. Nie boi się powiedzieć: „Trzeba bardziej służyć Bogu niż ludziom”. Stoi za prawdą, biorąc na siebie

wszystkie konsekwencje, które nast?pi?: biczowanie i uwi?zienie w Jerozolimie, ukrzy?owanie w Rzymie. Teraz Piotr jest prawdziwym uczniem Jezusa. I takim pozostanie do ko?ca ?ycia.

S?owa Piotra: „*Trzeba bardziej s?ucha? Boga ni? ludzi*” s? bardzo wa?ne dzisiaj dla ka?dego z nas. To druga wskazówka.

Poprzez media docieraj? do nas codziennie tysi?ce s?ów, które s? wyrazem ró?nych nurtów my?lowych i przewa?nie zach?caj? nas do dzia?a? konsumpcyjnych i hedonistycznych. W naszych czasach s?yszymy coraz cz??ciej s?owa nietolerancji i nienawi?ci. S?yszymy je przewa?nie z ust g?osicieli tzw. „tolerancji i mowy mi?o?ci”.

W tej sytuacji powinni?my uczy? si? lepiej s?ucha? Boga. On mówi do nas w g??bi naszego sumienia. Jego g?os powtarza nam pytanie: „*Mi?ujesz mnie?*” i zach?ca nas do mi?owania ludzi, z którymi ?yjemy, zarówno przez przebaczenie krzywd, jak przez wszelkiego rodzaju dzie?a mi?osierdzia, przez wszelkiego rodzaju s?u?b? wobec nich.

Kiedy jednak ludzie obra?aj? Ko?ció? i nas katolików, lekcewa??c ma??e?stwo, rodzin?, prawo rodziców do wychowania dzieci oraz ?wi?to?? ?ycia ludzkiego, powinni?my z jednej strony modli? si? za osoby, które tego si? dopuszczaj?, ale równie? dawa? jasne znaki, ?e si? na to nie zgadzamy, a przy wyborach prezydenckich dobrze pami?ta?, kto jest kim.

Ko?cio?owi w Polsce zosta?y podarowane wspania?e przyk?ady prawdziwych uczniów Chrystusa: Jan Pawe? II, Prymas Tysi?clecia, ks. Jerzy Popie?uszko... Pójd?my za ich przyk?adem. B?d?my odwa?ni w dawaniu ?wiadectwa, w g?oszeniu Ewangelii w naszym ?rodowisku przez dobry przyk?ad i odpowiednie s?owo. B?d?my gotowi ponie?? wszelkie tego konsekwencje.

Wtedy uczynimy spo?eczno??, która nas otacza, bardziej uczciw?, bardziej sprawiedliw?, bardziej chrze?cija?sk?. Wtedy te? staniemy si? ?wiat?em dla ludzi zagubionych i rozwiniemy si? na drodze do ?wi?to?ci.

ks. Roberto